

DAR JĘZYKÓW DZISIAJ

Zdolność dotarcia Kościoła do różnych osobowości i do różnych środowisk stanowi do dziś jeden z najważniejszych znaków działania w nim Ducha Świętego.

Zesłanie Ducha Świętego należy zaliczyć do jednego z największych cudów w historii zbawienia. To cud przemiany Apostołów, którzy wychodzą z zamknięcia Wieczernika, by podzielić się z całym światem radością Jezusowego zwycięstwa nad śmiercią. Wyjście to zapoczątkuje nieprawdopodobną historię Kościoła.

Nieprawdopodobną, bo któż w momencie jej rozpoczęcia mógł przewidzieć, że dobra nowina o Ciesli z Nazaretu, który jest Synem Bożym i wyzwala nas z więzów śmierci, zostanie przyjęta przez miliardy ludzi na całym świecie?

Przyjście Ducha Świętego, według relacji z Dziejów Apostolskich, oznacza przede wszystkim otrzymanie dwóch darów: męstwa w głoszeniu Jezusa i umiejętności przemawiania o Nim w językach ludzi, do których głoszenie to jest skierowane.

Męstwo to między innymi gotowość na znoszenie drwin. Drwiną reagowali niektórzy świadkowie pierwszej chrześcijańskiej Pięćdziesiątnicy: „Pytali jeden drugiego: «Co to znaczy?»». Inni jednak drwili, mówiąc: «Upili się młodym winem»». Kpina i dzisiaj jest najwygodniejszą formą odrzucenia Ewangelii, a Duch Święty umacnia nas, aby nie zrażała nas ona przed daniem świadectwa o Chrystusie. Żydzi „zdumieli się, bo każdy słyszał, jak przemawiają w jego własnym języku”. Choć należeli do jednego narodu, przyjeżdżali z przeróżnych zakątków świata, a Jerozolima stanowiła w święto Pięćdziesiątnicy swoisty tygiel kulturowy.

Żyjąc we współczesnej Polsce, choć mówimy tym samym językiem, spotykamy się z ludźmi, którzy reprezentują przeróżne światopoglądy i noszą z sobą bagaż rozmaitych doświadczeń życiowych. Jednak Jezus chce przyjść do każdego człowieka, dlatego i dzisiaj potrzebujemy umiejętności zrozumiałego dla danej osoby mówienia o Jezusie. Dla jednych zrozumiałą mową będzie język stawiający w centrum Jego miłość – dla innych język odwołujący się do konieczności nawrócenia. Do sumienia jednych przemówi najmocniej argument rozumowy – do sumienia innych podzielenie się własnym doświadczeniem. Pamiętajmy zatem, że zdolność dotarcia Kościoła do różnych osobowości i do różnych środowisk stanowi do dziś jeden z najważniejszych znaków działania w nim Ducha Świętego.

Ks. Marek Dobrzeński, doktor filozofii – Uniwersytet we Fryburgu, wykładowca Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie; posługuje w parafii św. Stanisława Kostki – sanktuarium bł. ks. Jerzego Popiełuszki na Żoliborzu.